

Sygn. akt I Ca 446/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SO Joanna Składowska

SR del. Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku M. G.

z udziałem Ł. M.

o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 6 października 2015 roku, sygnatura akt III Nsm 298/15

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie na następujące: „zezwoić M. G. matce małoletniej Z. M., urodzonej (...) w W. na zmianę nazwiska małoletniej z (...) na (...), zastępując tym orzeczeniem zgodę ojca małoletniej Ł. M.”.

Sygn. akt I Ca 446/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu oddalił wniosek M. G. w sprawie z udziałem Ł. M. o rozstrzygnięcie

o istotnych sprawach dziecka w razie braku porozumienia między rodzicami – zmianę nazwiska dziecka Z. M..

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się wnioskodawczynie, która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie art. 97 § 2 k.r.o. poprzez niepoprawną wykładnię.

W uzasadnieniu wniosku skarżąca podniosła, że Sąd sprzecznie z ustalonym stanem faktycznym przyjął, iż matka przed wystąpieniem z wnioskiem nie wykonała czynności, które mogłyby doprowadzić do uzyskania zgody ojca dziecka na zmianę nazwiska.

Wnioskodawczynie podniosła, że podczas sporządzania aktu urodzenia nie zapytano jej, czy uznanie dziecka poczętego, nienarodzonego, miało miejsce.

Skarżąca uznała, że Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę dobra dziecka.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na mocy art. 387 § 2¹ k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, ponieważ Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń.

Należy tylko dodać, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Na wstępie wypada zaznaczyć, pogłębiając rozważania Sądu pierwszej instancji, że społeczny problem nazwiska, jego ochrona, nabycie, nadanie oraz jego zmiana stanowi przedmiot prawa cywilnego i prawa administracyjnego. Prawo cywilne zalicza nazwisko do praw stanu i jako przedmiot praw osobistych każdego człowieka jest ono dobrem szczególnie chronionym.

Nazwisko wchodzi do zespołu cech charakteryzujących sytuację osobistą w społeczeństwie i rodzinie utrwaloną w aktach stanu cywilnego, których prowadzenie normuje prawo o aktach stanu cywilnego, należące do dziedziny prawa administracyjnego. Nazwisko stanowi o przynależności do danej rodziny (zob. uchwała SN z dnia 13 lipca 1987 r., III CZP 40/87, Lex nr 3399).

Należy także wskazać, że wydane w trybie art. 97 § 2 k.r.o. postanowienie zastępuje wolę rodziców. Przesłankę rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka, ze względu na szczególny charakter stosunków między rodzicami a dziećmi, stanowi dobro dziecka, decydujące w nich o stopniu staranności rodziców w wykonywaniu władzy rodzicielskiej (zob. postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2000 r., I CKN 786/98, Lex nr 44010).

W niniejszej sprawie należało zatem dokonać rozważenia, czy dla dobra dziecka lepszym rozwiązaniem byłoby uwzględnienie wniosku matki małoletniej poprzez zezwolenie na zmianę nazwiska jej córki na nazwisko G., którego faktycznie używa od urodzenia, czy też oddalenie wniosku M. G. o zastąpienie zgody ojca dziecka w tym zakresie, mając na uwadze skutki prawne uznania dziecka przez Ł. M..

Analizując bezsporny stan faktyczny w niniejszej sprawie, należy podkreślić, że Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na tym, że matka małoletniej nie poczyniła wystarczających kroków celem pozyskania zgody ojca dziecka na zmianę jego nazwiska, w szczególności nie zainicjowała postępowania administracyjnego o zmianę nazwiska małoletniej. Sąd zwrócił również uwagę na „zatajenie” przez skarżącą w postępowaniu przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego uznania przez Ł. M. jego córki Z..

Trzeba więc zaznaczyć, że nie jest trafny pogląd Sądu, jakoby koniecznym dla możliwości zainicjowania postępowania sądowego było uprzednie wszczęcie postępowania administracyjnego i wzięcie w nim udziału ojca dziecka. Zdaniem Sądu odwoławczego wskazana przez wnioskodawczynię odmowa Ł. M. wyrażona w rozmowie telefonicznej, a także jego zupełnie bierne zachowanie w trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym, a następnie przed Sądem Okręgowym w sytuacji w której uczestnikowi został doręczony odpis wniosku zawierający żądanie M. G., w którym podniosła, że ojciec małoletniej odmówił jej wyrażenia zgody na zmianę nazwiska ich dziecka. (k. 2, 5) w sposób jasny wyraża stanowisko ojca dziecka. Ł. M. milcząco przyznał wskazane we wniosku okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma prawnego wymogu uprzedniego wszczęcia postępowania przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w przedmiocie zmiany nazwiska małoletniej, ponieważ stanowisko ojca dziecka może zostać zweryfikowane w trakcie postępowania sądowego.

Przechodząc do kwestii zatajenia przez M. G. uznania dziecka przez Ł. M., trzeba zaznaczyć, iż omawiana okoliczność niewątpliwie wywarła wpływ na społeczne funkcjonowanie Z. M., która faktycznie od swego urodzenia w dniu 21 sierpnia 2010 roku do 22 kwietnia 2015 roku występowała pod nazwiskiem (...). Abstrahując od motywów takiego działania matki dziecka należy wskazać, że nie może to rzutować na dobro małoletniej. Trzeba zaakcentować, że dziecko

w relacjach społecznych występowało niemal 5 lat pod nazwiskiem swojej matki bez względu na motywy, które skłoniły matkę dziecka do takiej decyzji. Należy zwrócić uwagę także na to, że M. G. faktycznie wykonywała całość władzy rodzicielskiej względem małoletniej, ponieważ ojciec w ogóle się nią nie interesował. W świetle tych założeń trzeba stwierdzić, że pozostawanie dziecka przy nazwisku ojca byłoby sztuczne oraz sprzeczne z dobrem małoletniej. Wypada dodać, że skoro ojciec Z. wcale nie uczestniczy w jej życiu, wówczas noszenie przez małoletnią nazwiska (...) jako znaku przynależności do określonej rodziny stanowi aberrację, która potencjalnie mogłaby utrudnić dziecku funkcjonowanie m.in. w środowisku przyszłych rówieśników.

Godziło się zatem stwierdzić, że art. 97 § 2 k.r.o. przemawia za zezwoleniem M. G. na zmianę nazwiska Z. M. z (...) na (...).

Mając na uwadze powyższe, Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżone postanowienie na mocy art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekając o tym, jak w sentencji.